

WYROK Z DNIA 9 MARCA 2006 R.
SNO 4/06

Przewodniczący: sędzia SN Antoni Kapłon (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2006 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 grudnia 2005 r., sygn. akt (...)

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmując iż przypisane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne nie stanowi przypadku mniejszej wagi i na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. wymierzył obwinionemu sędziemu Sądu Rejonowego karę dyscyplinarną upomnienia,
2. kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sędzia Sądu Rejonowego obwiniony został o to, że „wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 15 § 2 w zw. z art. 87 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, będąc referendarzem sądowym w Sądzie Rejonowym, w oświadczeniu o stanie majątkowym z dnia 9 lutego 2004 r. sporządzonym za rok 2003, nie wykazał posiadanych zasobów finansowych na kwotę stu pięćdziesięciu pięciu tysięcy złotych, czym rażąco uchybił godności sędziego, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, ze zm.).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 5 grudnia 2005 r., sygn. akt (...) uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego za winnego popełnienia czynu zarzucanego we wniosku o ukaranie przyjmując, że swoim zachowaniem uchybił on godności urzędu sędziego, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 i 2 u.s.p., i ustalając, że stanowi on przypadek mniejszej wagi, na podstawie art. 109 § 5 u.s.p. odstąpił od wymierzenia kary.

Wyrok ten został zaskarżony odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, w którym zarzucono:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść i polegający na bezzasadnym ustaleniu, że obwiniony dopuścił się przypisanego przewinienia dyscyplinarnego nieumyślnie, przyjęciu, że swoim

zachowaniem obwiniony nie uchybił godności urzędu sędziego w sposób rażący, a w konsekwencji przyjęcie, że czyn obwinionego stanowi przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi;

2. rażącą niewspółmierność kary poprzez bezzasadne odstąpienie od wymierzenia obwinionemu kary”.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o „zmianę wyroku przez wyeliminowanie ustalenia, że przewinienie dyscyplinarne obwinionego stanowi przypadek mniejszej wagi, ustalenie, że obwiniony swoim zachowaniem rażąco uchybił godności urzędu sędziego i na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. wymierzenie obwinionemu kary nagany”.

W motywach swego środka odwoławczego jego autorka, rozwijając postawione zarzuty, wywiodła, m.in., że nie da się zaakceptować stanowiska Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, że przewinienie dyscyplinarne obwinionego stanowi przypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 u.s.p. Zdaniem skarżącej szkodliwość przewinienia obwinionego jest dla wymiaru sprawiedliwości znaczna. Nierzetelność w sporządzeniu oświadczeń o stanie majątkowym, szczególnie w przypadku sędziów, w sposób oczywisty i jednoznaczny podważa zaufanie do wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie jest w części zasadne.

Na wstępie godzi się zauważyć, że przyjęcie przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, iż czyn zarzucany obwinionemu stanowi przypadek mniejszej wagi, to kwestia oceny prawnej a nie faktycznej. Sfera faktu w sprawie niniejszej nie budzi bowiem wątpliwości. Lektura motywów wyrokowych tego Sądu daje podstawę do konstatacji, że o przypadku mniejszej wagi przesądziły takie okoliczności jak niewielka szkodliwość czynu dla służby i niewielki – jak to sąd określił – stopień przewinienia w sytuacji, gdy zamiarem obwinionego nie było ukrycie posiadanych środków pieniężnych, a nadto działał on nieumyślnie.

Nie kwestionując tychże ustaleń, mając wszakże na uwadze całokształt okoliczności wynikających z analizy materiału dowodowego sprawy, wskazanego wyżej stanowiska Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego nie można zaakceptować.

Przepis art. 109 § 5 u.s.p. wprowadza pojęcie przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi, jednakże nie definiuje tego pojęcia. Takiej definicji nie zawiera także prawo karne materialne. W orzecznictwie przeważa pogląd, że o zakwalifikowaniu zachowania jako przypadek mniejszej wagi decydują przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu (zob. OSNKW 1997, z. 3–4, poz. 27).

Przechodząc na grunt przewinień dyscyplinarnych, to niewątpliwie istotnym kryterium oceny czy omawiany przypadek ma miejsce, jest niewielki stopień szkodliwości społecznej czynu dla służby sędziowskiej oraz niewielki stopień zawinienia (zob. Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych... pod redakcją Jacka Gudowskiego, Warszawa 2002, teza 9 i 10 do art. 109 § 5, s. 336).

Odnosząc się do realiów niniejszej sprawy, to zaaprobować trzeba pogląd autorki odwołania zaprezentowany w motywach jej środka odwoławczego, że nierzetelność w sporządzeniu oświadczeń o stanie majątkowym wszystkich zobowiązanych do tego ustawowo osób pełniących funkcje publiczne wywołuje bardzo negatywny odbiór społeczny. Co się zaś tyczy sędziów, to tego rodzaju sytuacje w sposób zdecydowany podważają zaufanie do wymiaru sprawiedliwości.

Oceniając czyn przypisany obwinionemu sędziemu Sądu Rejonowego, to szczególnie należy wyeksponować wysokość kwoty, której nie wykazał w oświadczeniu o stanie majątkowym, a mianowicie 155.000,00 złotych. Zważywszy jak znaczną część majątku obwinionego owa kwota stanowi, to społeczna szkodliwość niewykazania tak dużej sumy zasobów pieniężnych musi być oceniona jako znaczna. Tym samym przewinienie dyscyplinarne przypisane obwinionemu nie może być uznane za przypadek mniejszej wagi.

To z kolei z mocy prawa eliminuje możliwość odstąpienia od wymierzenia kary statuowaną w art. 109 § 5 u.s.p. – *in fine*.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny mając na względzie (poza już wspomnianą znaczną społeczną szkodliwością czynu), także okoliczności korzystne dla obwinionego, jak jego dotąd (poza zdarzeniem będącym przedmiotem postępowania dyscyplinarnego) nienaganną postawę w służbie i w życiu rodzinnym, nieumyślność działania, brak jakichkolwiek przesłanek wskazujących na chęć ukrycia zasobów pieniężnych, wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną upomnienia.

Z tych też względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.